

Sygn. akt I ACa 484/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SO Elżbieta Koszel (del. spr.)
Protokolant	Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2012 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa L. C. i Z. C.

przeciwko J. M. i R. P.

oraz (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych J. M. i R. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 8 maja 2012 r. sygn. akt I C 1178/09

I. oddala obie apelacje;

II. zasądza solidarnie od pozwanych J. M. i R. P. na rzecz powodów Z. C. i L. C. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 484/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 maja 2012r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zasądził od J. M. i R. P. solidarnie na rzecz Z. C. kwotę 100 000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2011r. do dnia zapłaty oraz na rzecz L. C. kwotę 100 000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2011r. do dnia zapłaty a powództwo dalej idące w stosunku do tych pozwanych i w całości powództwo skierowane przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł. oddalił. Nadto Sąd I instancji nakazał pobrać od pozwanych J. M. i R. P. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa

kwotę 1 247 zł tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłych oraz kwotę 10 000 zł tytułem opłaty stosunkowej od zasądzanego roszczenia a także od powodów Z. C. i L. C. kwotę 474 zł tytułem kosztów opinii.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń.

J. M. był zatrudniony u R. P. na podstawie umowy zlecenia zawartej dnia 1 grudnia 2007r. w charakterze służby porządkowej. Za wykonaną pracę otrzymał wynagrodzenie w kwocie 133, 60 zł. Do jego obowiązków należało upominanie uczestników dyskoteki, zwracanie uwagi, informowanie gdzie można palić, obserwowanie, czy nikt nie wszczyła awantury. W dniu 29 grudnia 2007r. na dyskotecę (...) w S. było około 7 pracowników służby porządkowej, kierownik oraz pracownicy agencji ochrony z W.. Na zabawie powinny przebywać osoby pełnoletnie, ale bywa też tak, że są wpuszczane osoby małoletnie, gdy obecne z nimi osoby dorosłe deklarują, że zajmą się małoletnimi. Na takiej zasadzie wspólnie z pełnoletnim bratem został wpuszczony na dyskotekę 16 – letni K. C.. Doszło tam do zajścia, w wyniku którego śmierć poniósł małoletni syn powodów K. C..

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 1 grudnia 2008r. , sygn. akt II K 38/08, zmienionym wyrokiem Sądu A. L. z dnia 29 maja 2009r., sygn. akt II AKa 59/09, J. M. został uznany winnym tego, że 29 grudnia 2007r., pełniąc obowiązki pracownika porządkowego podczas dyskoteki (...), uderzył pięścią w twarz K. C., powodując u niego zasinienie w okolicy wargi dolnej, które skutkowało naruszeniem narządów ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, w wyniku tego uderzenia K. C. upadł na twarde podłoże doznając otarcia naskórka w okolicy potylicznej, rozległego wylewu krwawego w okolicy ciemieniowo – potylicznej z nasilonym obrzękiem tkanek miękkich, złamania kości sklepienia oraz podstawy czaszki, licznych ognisk stłuczenia tkanki mózgowej z uszkodzeniem struktur głębokich, krwawienia do przestrzeni podoponowej oraz układu komorowego mózgu powodujących jego śmierć, którą J. M. mógł przewidzieć, to jest czynu z art. 155 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. Wyrokiem tym orzeczono na rzecz powodów odszkodowanie w kwocie 30 030, 50 zł, na które składa się koszt postawienia nagrobka - 20 030, 50 zł oraz zadośćuczynienie – po 5 000 zł dla każdego z nich.

K. C. w dniu wypadku miał 16 lat. Mieszkał razem z rodzicami w G.. Był uczniem klasy I Liceum Ogólnokształcącego w W.. Uczył się dobrze i nie stwarzał problemów wychowawczych. Zamierzał kontynuować naukę na studiach wyższych, najprawdopodobniej w W. na (...) w systemie zaocznym. Miał młodszego brata w wieku 4 lat i dwoje starszego rodzeństwa, które wówczas studiowało w W. a obecnie pracuje w W. i dojeżdża do pracy. K. C. pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Wszystko uzgadniał razem z ojcem. Miał w przyszłości po nim przejąć gospodarstwo rolne. W wieku 16 lat zrobił prawo jazdy na ciągnik. Umiał obsługiwać wszystkie maszyny rolnicze.

L. C. ma 49 lat. Z zawodu jest rolnikiem. Od śmierci syna jest pod opieką lekarza psychiatry. Obecnie bierze leki, które miesięcznie kosztują około 150 zł. Jak wynika z opinii psychiatry i psychologa podczas badania był w nastroju obniżonym, płaczącym. Miał w pełni zachowaną orientację a intelekt w normie. Na skutek śmierci syna powód przeżył ciężki stres psychiczny, który przeszedł w zaburzenia adaptacyjno – depresyjne i spowodował istotne pogorszenie jego stanu zdrowia.

Z. C. ma 47 lat, z zawodu jest monterem urządzeń elektronicznych. Podczas pogrzebu syna została zabrana przez pogotowie ratunkowe z cmentarza, ponieważ cały czas mdlała. Powódka od 2009r. przebywa na rencie i otrzymuje świadczenie w kwocie 425 zł. (do 2013r.). Cały czas leczy się u lekarza psychiatry. Bierze leki antydepresyjne, psychotropowe. Bywają dni, że nie jest w stanie wstać z łóżka. Zdaniem biegłych powódka na skutek śmierci syna przeżyła ciężki stres, przejawiający się ostrą reakcją stresową i zaburzeniami depresyjnymi. Przed śmiercią syna przez 10 lat prowadziła ona sklep spożywczo – przemysłowy. Obecnie lokal jest wynajęty a sklep prowadzi inna osoba. Umowa najmu została zawarta 1 marca 2008r. na czas oznaczony do 28 lutego 2013r. W 2005r. powódka z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnęła miesięczny dochód w kwocie 14 854, 62 zł, w 2006r. – 18 842, 83 zł a w 2007r. – 22 813, 42 zł. Średnio rocznie osiągnęła dochód netto 16 001, 96 zł, co miesięcznie daje kwotę 1 334 zł. Sklep został zamknięty z chwilą śmierci syna. W okresie od zamknięcia sklepu do 27 października 2009r. powódka mogła osiągnąć dochód w kwocie 28 285, 78 zł. Powodowie z wynajmowania budynku uzyskują kwotę 640 zł netto a Z. C. otrzymuje rentę w kwocie 450 zł, co łącznie daje kwotę 1090 zł.

Z. i L. C. leczą się w poradni zdrowia psychicznego w D. od 28 marca 2008r., na wizyty jeżdżą raz w miesiącu. Często chodzą na cmentarz. Są właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 40 ha. Po śmierci syna dokupili około 8 ha gruntu. W latach 2004 – 2005 przystąpili do programów rolno – środowiskowych, wzięli kredyt, który muszą spłacać i rozwijać gospodarstwo zgodnie z wcześniejszymi założeniami. Gospodarstwo jest ukierunkowane na produkcję bydła mlecznego. Produkują około 240 000 l. mleka rocznie. W 2007r. posiadali 40 sztuk bydła a w 2010r. – 60 sztuk.

R. P. ma 50 lat, z zawodu jest inżynierem rolnikiem. Od 1994r. prowadzi dyskoteki w S. i obok M.. Ponadto prowadzi gospodarstwo rolne. Jego dochód za rok 2011 wynosił około 130 000zł – 150 000 zł. Żona tego pozwanego pracuje w szkole jako nauczycielka.

J. M. ma 40 lat, z zawodu jest nauczycielem wychowania fizycznego. W dacie zdarzenia pracował w szkole średniej w M.. Był wicemistrzem w king boksinu w formule light. Od kilku lat był zatrudniany przez R. P. jako pracownik dyskoteki. Bezpośrednio po zdarzeniu z dnia 29 grudnia 2007r. został tymczasowo aresztowany, a następnie odbył karę pozbawienia wolności w łącznym wymiarze 2 lat, 3 miesięcy i 3 dni. Opuścił zakład karny w marcu 2010r. Przez komornika zostały ściągnięte zasądzone w wyroku karnym na rzecz powodów kwoty w łącznej wysokości 30 030, 50 zł. Po opuszczeniu zakładu karnego J. M. podjął pracę w siłowni i zarabia około 1 500 zł miesięcznie. Na utrzymaniu ma córkę w wieku 8 lat i niepracującą żonę.

Na okres od 5 sierpnia 2006r. do 8 sierpnia 2007r. R. P. zawarł z (...) S.A. z siedzibą w Ł. umowę ubezpieczenia działalności artystycznej i pozostałych rozrywek w wariancie 1. Aneksiem z 3 listopada 2006r. umowa została przedłużona do 31 grudnia 2007r.

Taki stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, opinii psychiatryczno – psychologicznej, opinii biegłego z zakresu rolnictwa, zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron. Wszystkie te dowody Sąd I instancji ocenił jako wiarygodne.

Na podstawie takich ustaleń **Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny prawnej.**

Odpowiedzialność J. M. została przesądzona prawomocnym skazaniem go za przestępstwo umyśle ze skutkiem nieumyślnym i znajduje podstawę w art. 415 k.c. Sporną kwestią była zasada odpowiedzialności pozwanego R. P.. Zawarł on z J. M. umowę zlecenia. Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie, zgodnie z treścią art. 734 § 1 k.c., zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Według art. 430 k.c. kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Warunkiem przypisania odpowiedzialności na podstawie tego przepisu jest:

- 1/ powierzenie na własny rachunek wykonania czynności podwładnemu;
- 2/ zawiniony czyn niedozwolony podwładnego;
- 3/ szkoda wyrządzona przy wykonywaniu powierzonej podwładnemu czynności;
- 4/ związek przyczynowy między czynem niedozwolonym podwładnego a szkodą.

Co do zasady umowa zlecenia nie kreuje zwierzchnictwa, o jakim mowa w art. 430 k.c. Jak wynika z zeznań pozwanego R. P., J. M. był jego pracownikiem. Kierownik M. Z. zlecił wykonywanie czynności porządkowych J. M. na sali, gdzie miało miejsce zajście. Podlegał on kierownictwu M. Z., który stwierdził, iż był jego bezpośrednim przełożonym i pozwany miał obowiązek stosować się do jego wskazówek. Jeżeli dyspozycję wykonania czynności wydał przełożony, to wówczas powierzenie następuje „na rachunek” jednostki organizacyjnej. Stosunek podległości, o którym mowa w art. 430 k.c. pozwala określić podmiot powierzający mianem zwierzchnika (przełożonego) a pozostającego pod jego władztwem mianem podwładnego. O kierownictwie decyduje nie tylko sprawowanie ogólnego nadzoru nad działaniami podmiotu, ale także możliwość oddziaływania na tę osobę przez wydawanie wiążących ją poleceń. Jak

wynika z zeznań R. P., J. M. podlegał bezpośrednio kierownikowi dyskoteki, który ustalił miejsce pracy pozwanego na sali. W stosunkach panujących w przedmiotowej dyskotece występowały relacje zwierzchnictwa i podporządkowania, o których świadczy istnienie kontroli i kierownictwa M. Z. – kierownika dyskoteki, a nad nim R. P., jako właściciela oraz obowiązek J. M. stosowania się do wskazówek przez nich wydawanych, co zdaniem Sądu Okręgowego jest stwierdzeniem ogólnego podporządkowania. J. M. świadczył usługi na rzecz R. P. za wynagrodzeniem. Powierzający ponosi odpowiedzialność, jeżeli jego podwładny wyrządził szkodę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. J. M. pilnując porządku na sali uderzył K. C. i skutkiem tego wyrządził szkodę „przy wykonywaniu” powierzonej czynności. Powierzający odpowiada na zasadzie ryzyka za szkodę wyrządzoną przez podwładnego. Wina powierzającego nie jest prawnie istotna dla kwalifikacji jego odpowiedzialności na podstawie art. 430 k.c. Przepis ten nie określa żadnych okoliczności uchylających odpowiedzialność zwierzchnika, tj. R. P..

Zdaniem Sądu Okręgowego odpowiedzialność R. P. na podstawie art. 430 k.c. i odpowiedzialność J. M. na podstawie art. 415 k.c. jest odpowiedzialnością solidarną w świetle art. 415 k.c. Jeżeli za tę samą szkodę odpowiada kilka osób, to ich odpowiedzialność jest solidarna także wtedy, gdy opiera się na różnych zasadach, w przedmiotowym przypadku na zasadzie winy i ryzyka.

Zdaniem Sądu I instancji brak jest podstaw do kwalifikowania odpowiedzialności R. P. z art. 429 k.c. Odpowiedzialność na podstawie tego przepisu zachodzi, gdy spełnione są następujące przesłanki:

- 1/ powierzenie czynności drugiemu;
- 2/ wyrządzenie szkody przy wykonywaniu powierzonej czynności;
- 3/ wina w wyborze, czyli wina powierzającego wykonanie czynności.

J. M. był zatrudniony u R. P. w charakterze pracownika porządkowego a nie pracownika ochrony, do której potrzebna była licencja ochroniarza. Do pracy w charakterze ochrony zatrudniona była firma zewnętrzna. Okoliczność, że R. P. powierzył pozwanemu J. M. czynności pracownika porządkowego, a nie pracownika ochrony, znajduje potwierdzenie w sentencji wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 1 grudnia 2008r. w sprawie II K 38/08, a zatem poczynienie w ramach niniejszego postępowania jakichkolwiek ustaleń przeciwnych nie jest możliwe. J. M. wykonywał w ramach umowy zlecenia zadania w zakresie służby porządkowej. Pozwany J. M. był osobą spokojną, nie agresywną, nauczycielem, wicemistrzem sztuk walk. Odpowiedzialność R. P. opierałaby się na założeniu, że z jego strony miało miejsce uchybienie co do wyboru właściwej osoby. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można przypisać winy w wyborze R. P.. Fakt, że J. M. został w przeszłości skazany za nieudzielenie pomocy, gdy przestępstwo uległo zatarciu, nie mógł mieć na to żadnego wpływu.

W związku z ustaleniem podstaw odpowiedzialności pozwanych J. M. i R. P., Sąd Okręgowy zasądził od nich solidarnie odszkodowanie na rzecz powodów na mocy art. 446 § 3 k.c. Stosownie do tego przepisu Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Nie jest to pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią. Rodzice należą do najbliższej rodziny zmarłego. Roszczenie powodów jest szczególnym rodzajem odszkodowania, które dotyczy szeroko pojętej szkody majątkowej, a więc wynagrodzeniem szkód o charakterze materialnym, często trudnych do obliczenia, jakie są konsekwencją śmierci najbliższego członka rodziny. Na określenie tych szkód ustawodawca posługuje się szerokim pojęciem „znacznego pogorszenia sytuacji życiowej”. Pogorszenie to może uzasadniać przyznanie odszkodowania tylko wówczas, gdy spowoduje reperkusje majątkowe w sytuacji życiowej uprawnionego, a nie polega tylko na jego cierpieniach moralnych, gdyż te nie obejmują wynagrodzenia pieniężnego na tej podstawie. Celem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. jest zrehabilitowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, a więc uszczerbku o charakterze majątkowym. Przeżycia psychiczne związane z tragiczną śmiercią syna wpłynęły ujemnie na sprawność psychiczną i fizyczną powodów, osłabiły ich energię życiową i inicjatywę, przez co obniżyły ich wydajność pracy, a tym samym miały wpływ na jej efektywność i dochody z niej osiągnięte. Powodowie korzystali z różnych form pomocy ze strony syna K., przy czym pomoc ta obejmowała zarówno wsparcie psychiczne, jak i pomoc w pracach w gospodarstwie rolnym. Utracili oni osobę najbliższą, z którą pozostawali w codziennym kontakcie,

na którą zawsze mogli liczyć. W wyniku tragicznej śmierci syna małżonkowie C. doznali wstrząsu psychicznego, który spowodował osłabienie ich aktywności życiowej. Powstało u powodów poczucie krzywdy wynikającej z poczucia osamotnienia i bezsilności, wobec utraty osoby, która była pomocą dla wszystkich. Powodowie mogli liczyć na pomoc syna K., gdyż był on oddany pracy w gospodarstwie rolnym. Śmierć syna była dla powodów traumatycznym przeżyciem. Ciągłe przywołują w pamięci i wyobrażeniach zmarłe dziecko. Zgon K. spowodował u powodów obawy, kto będzie zajmować się nimi na starość, gdyż było ustalone, że to on pozostanie w domu rodzinnym, przejmie gospodarstwo rolne i będzie opiekował się rodzicami. Starsze dzieci powodów kontynuowały naukę nie związaną z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Nastąpiła również utrata możliwości oczekiwania wsparcia w życiu codziennym i w różnych sytuacjach życiowych, na które mogli liczyć do końca swego życia. Syn K., pomimo że jeszcze uczył się, także pracował w rodzinnym gospodarstwie, zrobił prawo jazdy na ciągnik, umiał obsługiwać maszyny rolnicze, przyczyniał się do wytwarzania dochodu, wspierając budżet domowy. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności te prowadzą do wniosku, że sytuacja powodów pogorszyła się znacznie na skutek śmierci ich syna K.. Silny szok i przeżycia z tym związane osłabiły ich energię życiową, wpłynęły na pogorszenie ich stanu zdrowia, spowodowały diametralną zmianę w codziennym życiu i funkcjonowaniu. Już nie mogą liczyć na opiekę i pomoc syna K., nie będą mogli realizować planów i postanowień rodzinnych dotyczących przejęcia gospodarstwa rolnego. Powodowie mają jeszcze małoletniego syna P., ucznia klasy drugiej szkoły podstawowej, o którym trudno obecnie powiedzieć jaka będzie jego przyszłość i czy przejmie on zaplanowane obowiązki K.. Wprawdzie cierpienia psychiczne same przez się nie podlegają uwzględnieniu w ramach odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., jednak gdy wywołują one skutek w postaci osłabienia aktywności życiowej poszkodowanego, a w konsekwencji powodują znaczne pogorszenie sytuacji życiowej – mają wpływ na wysokość odszkodowania. Taka sytuacja ma miejsce w przedmiotowym stanie faktycznym. Powodowie podnosili, że zmniejszyły się ich dochody z prowadzenia sklepu i gospodarstwa rolnego. Powódka od śmierci syna nie kwalifikuje się do jakiegokolwiek pracy zarobkowej. Przestała prowadzić sklep, który przynosił jej dochody i stanowił jedno ze źródeł utrzymania rodziny. Obecnie po odjęciu osiągniętych przez nią dochodów w kwocie 1 090 zł i wcześniejszych średnich miesięcznych dochodów ze sklepu, powódka poniosła stratę w wysokości 244 zł miesięcznie. Biegły z zakresu rolnictwa ustalił, że powodowie nie wykorzystują w pełni swojego potencjału w zakresie chowu bydła oraz produkcji mleka, posiadają zaplecze organizacyjne i techniczne do zwiększenia produkcji mleka, nie odnotowali zakładanego poziomu rozwoju i realnego zysku, podejmują takie działania, które są konieczne, aby nie uchybić swoim obowiązkom wynikającym z programów rolno – środowiskowych. Biegły określił wysokość szkody powodów w okresie od śmierci K. do dnia wniesienia pozwu. Na szkodę powodów składa się utracony dochód z produkcji mleka, ale również utracone korzyści związane z wartością samego bydła. Biorąc pod uwagę średnią obsadę bydła dla gospodarstwa powodowie mogliby utrzymać 54 sztuki krów mlecznych i 88 sztuk bydła ogółem. Tymczasem powodowie posiadają 33 sztuki krów mlecznych i 70 sztuk bydła ogółem. Zwiększenie stanu gospodarstwa powodów o 21 sztuk krów mlecznych i 18 sztuk bydła ogółem spowodowałoby zwiększenie wartości całego gospodarstwa. Ogółem w latach 2006 - 2009 wzrosła ilość hodowanego bydła, produkcja mleka wykazywała tendencję wzrostową, z wyjątkiem roku 2009. Gospodarstwo rolne prowadzone przez powodów jest stabilne, rozwijające potencjał produkcyjny (choć nie w pełni). W latach 2008 – 2011 powodowie zakupili dodatkowe maszyny rolnicze oraz 8,5 ha gruntów. Działki rolne i inwentarz utrzymane są w dobrym stanie. Powodowie są profesjonalnymi rolnikami, czerpiącymi znaczne dochody z produkcji rolnej, pomimo niewykorzystania w pełni swoich możliwości produkcyjnych. Zdaniem Sądu Okręgowego odszkodowanie musi służyć przystosowaniu się do zmienionych warunków, a nie uwzględniać utratę wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie, powinno być umiarkowane a jego wysokość utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom ekonomicznym i przeciętnej stopie życiowej. Celem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. jest kompensata niewymiernych szkód powodujących znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osób bliskich zmarłego, których rozmiar nie może być dokładnie określony. Nie sposób w ustalonym stanie faktycznym stopniować przeżyć psychicznych każdego z rodziców po tragicznej śmierci dziecka wchodzącego w okres dorosłości i ich wpływu na sytuację życiową. Zdaniem Sądu I instancji odszkodowanie w kwotach po 100 000 zł na rzecz każdego z powodów w pełni odpowiada szkodzie poniesionej przez małż. C., jest umiarkowane, utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadające aktualnym warunkom ekonomicznym, przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i nie prowadzi do wzbogacenia powodów. Przy określeniu wysokości odszkodowania Sąd wziął pod uwagę treść art. 440 k.c. umożliwiającego ograniczenie obowiązku odszkodowawczego pomiędzy osobami fizycznymi. Wówczas należy uwzględniać stan majątkowy poszkodowanych i

sprawcy. Powodowie znajdują się w bardzo dobrej sytuacji majątkowej, nieporównywalnej z sytuacją sprawcy J. M.. Dla zastosowania art. 440 k.c. istotne znaczenie mają ustalenia w zakresie winy odpowiedzialnego za szkodę. Skutek w postaci śmierci syna powodów nastąpił nieumyślnie, pozwany uderzył K. raz, sam był wcześniej pobity. Sąd wziął również pod uwagę dobrą opinię o tymże pozwanym. J. M. zasądzoną kwotę odszkodowania bez odsetek będzie spłacał ponad 11 lat, jeżeli przeznaczy na ten cel całość osiąganych obecnie dochodów, co będzie dla niego wydatkiem bardzo dotkliwym. Dla pozwanego R. P. zasądzona kwota jest mniej dotkliwa ze względu na osiągnięte przez niego dochody (ale jego odpowiedzialność jest na zasadzie ryzyka).

Sąd Okręgowy nie uwzględnił podnoszonego przez pozwanego J. M. zarzutu przyczynienia się K. C. do zdarzenia. R. P. i jego pracownicy aprobowali obecność na dyskotekach osób małoletnich.

Odsetki Sąd I instancji zasądził od dnia 24 maja 2011r. uznając, że dopiero po dręczeniu pełnomocnikom stron opinii biegłego z zakresu rolnictwa znane były wszystkie okoliczności decydując o wysokości odszkodowania. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz placówki, w której leczą się powodowie, szkoły do której uczęszczał zmarły ich syn oraz najbliższego ich miejsca zamieszkania ZOZ. Zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i zależy od uznania Sądu. Sytuacja finansowa pozwanych nie uzasadnia zasądzenia zadośćuczynienia na wskazane przez powodów cele, a sami powodowie otrzymali z tego tytułu rekompensatę na mocy wyroku w sprawie karnej.

W kwestii roszczenia skierowanego przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł. Sąd Okręgowy podniósł, że R. P. w dacie zdarzenia miał zawartą z tym ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej lub posiadania mienia w wersji 1 (polisy (...)). Zgodnie z treścią art. 3 pkt 1 ust. 9 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej lub posiadania mienia może być zawarte w zakresie szkody wyrządzonej przez podwykonawców po opłaceniu dodatkowej składki. Za podwykonawcę uważa się osobę, której ubezpieczony zlecił wykonanie czynności lub wykonanie dzieła. W dnia 29 grudnia 2007r. J. M. i R. P. łączyła umowa zlecenia, nie zaś umowa o pracę, w związku z czym J. M. występował w roli podwykonawcy. Fakt, że R. P. nie wykupił dodatkowej klauzuli powoduje, iż pozwane Towarzystwo (...) nie może przyjąć odpowiedzialności za działanie J. M., nie ponosi odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, w związku z czym roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 § 1 kpc.

Apelację od tego wyroku wnieśli pozwani J. M. oraz R. P..

Pozwany J. M. zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 25 000 zł wobec każdego z powodów, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym wyrażającą się w przyjęciu, iż wywołane śmiercią syna znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów uzasadnia przyznanie na rzecz każdego z nich tytułem odszkodowania po 100 000 zł, podczas gdy zebrane w sprawie dowody, w szczególności w postaci opinii biegłego z zakresu rolnictwa oraz wyjaśnień pozwanych jednoznacznie wskazują, że zasądzona na rzecz powodów suma jest nadmiernie wygórowana wobec szkody doznanej przez powodów, jak również zbyt wysoka w stosunku do stopnia winy, sytuacji życiowej i materialnej J. M. a kwotą, która uwzględnia te wszystkie okoliczności będzie kwota po 25 000 zł na rzecz każdego z powodów.

Podnosząc taki zarzut apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez obniżenie zasądzonych na rzecz powodów kwot odszkodowania ze 100 000 zł do kwot po 25 000 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części oraz rozłożenie zasądzonych kwot na 36 rat miesięcznych płatnych do dnia 10 każdego miesiąca, poczynając od trzeciego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku, a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje, przy stosownym rozliczeniu tych kosztów.

Pozwany R. P. zaskarżył wyrok w całości, z wyjątkiem tej części, którą Sąd oddalił wobec niego powództwo ponad kwotę zasądzoną odszkodowania, zarzucając:

a/ obrazę prawa materialnego polegającą na niewłaściwym zastosowaniu art. 430 k.c., jako podstawę jego odpowiedzialności odszkodowawczej, podczas gdy w ustalonym stanie faktycznym brak było podstaw do przyjęcia, że J. M. swym działaniem wyrządził szkodę przy wykonywaniu powierzonych mu czynności w rozumieniu tego przepisu, gdyż szkoda ta wyrządzona została jedynie przy sposobności wykonywania czynności porządkowych w ramach łączącej tych pozwanych umowy zlecenia;

b/ sprzeczne z materiałem dowodowym ustalenie, że J. M. wykonywał czynności porządkowe na dyskotece na rachunek R. P., w sytuacji gdy działał on na własny rachunek w oparciu o umowę zlecenia (o świadczenie usług), otrzymując z tego tytułu określone wynagrodzenie, a ponadto sprzeczne z dowodami ustalenie, że pomiędzy R. P. a J. M. istniał stosunek zwierzchnictwa i podporządkowania w rozumieniu przesłanek określonych w art. 430 k.c., w sytuacji gdy stosunek ten ograniczał się jedynie do zarządzeń zleceniodawcy o charakterze organizacyjnym, jak określenie miejsca i zakresu wykonywanych zadań porządkowych a J. M. był samodzielnym wykonawcą powierzonych mu obowiązków;

c/ pominięcie w ustaleniach faktycznych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie bezspornych faktów, że J. M. nie miał uprawnień do wykonywania czynności zarezerwowanych wyłącznie dla pracowników firmy ochroniarskiej, w tym zwłaszcza do stosowania środków przymusu bezpośredniego, a nadto pominięcie bezspornych faktów dotyczących istoty zajścia pomiędzy J. M. a K. C. (eksces polegający na emocjonalnej reakcji pozwanego, który był wcześniej pobity i działając w błędzie co do osoby sprawcy pobicia, mylnie odbierając zachowanie przyszłej ofiary jako próbę ataku, uderzył pokrzywdzonego jeden raz w twarz z niewielką siłą) – przy czym uchybienia te miały istotny wpływ na treść wyroku, gdyż Sąd niezasadnie uznał, że J. M. wyrządził szkodę przy wykonywaniu powierzonych mu czynności, w sytuacji gdy całokształt okoliczności wskazuje na przyjęcie, że szkoda nastąpiła jedynie przy sposobności wykonywania tych czynności, co nie powoduje odpowiedzialności R. P. na podstawie art. 430 k.c.;

d/ obrazę prawa materialnego – przepisu 3 ust. 1 i 5 pkt 9 OWU ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obowiązujących w związku z zawartą przez R. P. umową z pozwanym Towarzystwem (...) (polisa (...)), polegającą na niewłaściwej wykładni tego przepisu przez niesłuszne przyjęcie, że szkoda została wyrządzona przez podwykonawcę, którym był J. M. w sytuacji, gdy jednocześnie Sąd nie traktuje tego pozwanego jako podwykonawcy i przyjmuje, że czynność (nie wiemy jaka, bo nie miał uprawnień do stosowania środków przymusu, a jego działanie miało charakter ekscesu) była mu powierzona przez R. P. na jego rachunek i między pozwany istniał stosunek zwierzchnictwa oraz zależności, co powoduje wewnętrzną sprzeczność orzeczenia polegającą na bezzasadnym oddaleniu powództwa w stosunku do (...) S.A., przy jednoczesnym niezasadnym zaniechaniu zastosowania art. 822 k.c.

Podnosząc te zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie w całości powództwa w stosunku do pozwanego R. P. ewentualnie zmianę wyroku przez zasądzenie stosownych sum odszkodowania na rzecz powodów in solidum także od pozwanego (...) S.A. oraz zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Żadna z apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut postawiony przez apelującego J. M. sprowadza się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. określający obowiązujące zasady oceny dowodów może zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez Sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Postawienie takiego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył Sąd przy ocenie poszczególnych dowodów. Apelujący zarzutu w powyższy sposób nie uzasadnił. Sąd Okręgowy stanowisko w przedmiocie mocy dowodowej poszczególnych dowodów, w tym opinii biegłego z zakresu rolnictwa, szczegółowo uzasadnił trafnie przyjmując, że przy ustaleniu wysokości odszkodowania należnego powodom nie można brać pod uwagę rachunkowych strat poniesionych przez poszkodowanych, ale

ogólne znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Ustalenia te, jak i dokonaną na ich podstawie ocenę prawną Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Argumentem za trafnością określenia wysokości należnego powodowi odszkodowania jest fakt, że zdarzenie miało miejsce w dniu 29 grudnia 2007r. a więc przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731). Przed dniem 3 sierpnia 2008r. (data wejścia w życie zmian w art. 446 k.c. związanych z unormowaniami powyższej ustawy) przyjmowano szeroką interpretację art. 446 § 3 k.c. polegającą na uwzględnianiu w ramach odszkodowania zasądanego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej elementów szkody niemajątkowej (zob. wyrok S.A. w Białymstoku z dnia

7 marca 2012r., I ACa 774/11, LEX nr 1163168; wyrok S.N. z dnia 3 grudnia 2010r., I PK 88/10, OSNCP 2012, z. 3 – 4, poz. 37 i powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo Sądu Najwyższego).

Sąd określając wysokość odszkodowania miał na uwadze również sytuację zarówno powodów, jak i pozwanych, w tym apelującego J. M. (k. 965 – 969). Tym samym Sąd I instancji nie naruszył art. 446 § 3 k.c. (zarzut w tym zakresie nie jest jasno w apelacji wyrażony). Nie jest także zasadny wniosek apelującego o rozłożenie na raty zasądzonej tytułem odszkodowania kwoty. Rozłożenie na raty świadczenia w oparciu o art. 320 k.p.c. może nastąpić jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach,

a do takich nie należy odszkodowanie z czynu niedozwolonego (por. wyrok S.N.

z dnia 23 czerwca 1972r., I CR 599/71, LEX nr 7099). Z tych wszystkich względów apelacja pozwanego J. M. nie jest zasadna.

Zarzuty zawarte w apelacji pozwanego R. P. także nie mogą prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku.

Bezzasadny jest zarzut obrazy art. 430 k.c. Chociaż generalnie stosunek zlecenia nie kreuje stosunku kierownictwa w rozumieniu art. 430 k.c., to w konkretnych okolicznościach sprawy nie sposób wykluczyć stosunku podległości, a taka sytuacja istniała w relacjach istniejących na dyskotecę w dniu 29 grudnia 2007r. między kierownikiem M. Z. a pozwanym J. M., którzy podlegali zwierzchniemu kierownictwu pozwanego R. P.. W świetle przesłanek odpowiedzialności z art. 430 k.c. (zasada ryzyka), to na pozwanym R. P. spoczywał ciężar dowodu, że J. M. nie podlegał jego kierownictwu i nie miał obowiązku stosować się do wskazówek jego, bądź kierownika M. Z.. Pozwany nie tylko tego nie udowodnił, ale wprost zeznał, że „w ramach tej umowy zlecenia pan M. podlegał mojemu kierownictwu”, „jest obowiązany do stosowania się do moich zaleceń, jeżeli jestem na danym obiekcie” (k. 914). Z zeznań świadka M. Z. także wynika, że świadek ten jako kierownik klubu był osobistym przełożonym J. M. (k. 909v.). Nietrafna jest w tej sytuacji zawarta w apelacji argumentacja, że szkoda została wyrządzona „jedynie przy sposobności wykonywania czynności porządkowych”, a J. M. był samodzielnym wykonawcą powierzonych mu obowiązków. Sąd Okręgowy nie pominął faktu, że J. M. nie posiadał licencji ochroniarza i miał na uwadze, iż pełnił on obowiązki pracownika porządkowego (k. 963, 965). Zarzut, że J. M. nie wykonywał czynności porządkowych na rachunek R. P. jest nieuprawniony w świetle sentencji wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 1 grudnia 2008r., II K 38/08, którym Sąd w niniejszej sprawie jest związany. Sąd I instancji przyjął, że J. M. dopuścił się zarzucanego czynu pełniąc obowiązki pracownika porządkowego podczas dyskoteki (...). Tym samym Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które również w tym zakresie Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Powodowie wskazali jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego R. P. zarówno art. 429 k.c., jak i art. 430 k.c. Decyzja określenia podstawy prawnej pozostawała więc w gestii Sądu, zgodnie z zasadą *facta probatur, iura novit curia*. Na podstawie przedstawionych przez strony dowodów Sąd Okręgowy wykreował właściwą podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego R. P.. Argumentację prawną Sądu I instancji w pełni podziela Sąd Apelacyjny.

Zarzut naruszenia prawa materialnego art. 3 ust. 1 i 5 pkt 9 OWU obowiązujących w związku z zawartą przez pozwanego R. P. z (...) Towarzystwem (...) umową ubezpieczenia także jest chybiony. Bezspornym jest, że pozwanego J. M. nie łączył z pozwanym R. P. stosunek pracy w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy, ale cywilnoprawna umowa zlecenia. Umową ubezpieczenia nie była objęta odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez podwykonawców (umowa ubezpieczenia – k. 273 274, aneks – k. 275, ze szczególnym uwzględnieniem braku wśród klauzul

modyfikujących zakres ubezpieczenia klauzuli 9 OWU – k. 274). Tylko po opłaceniu dodatkowej składki zakres podstawowy ubezpieczenia mógł zostać rozszerzony o objęcie ochroną ubezpieczeniową szkód wyrządzonych przez podwykonawców, przy czym istotne jest określenie podwykonawcy właśnie dla celów ubezpieczenia (a nie innych, jak sugeruje apelujący). Zgodnie z art. 3 ust. 5 pkt 9 OWU za podwykonawcę uważa się osobę, której ubezpieczony zlecił wykonanie czynności lub wykonanie dzieła (OWU – k. 300). Pozwany nie udowodnił, że ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej na mocy umowy z pozwanym Towarzystwem (...) była objęta szkoda wyrządzona przez podwykonawcę w rozumieniu OWU, a tym samym Sąd Okręgowy nie naruszył art. 822 k.c.

Tylko na marginesie należy podnieść, że powodowie Z. i L. C. nie wnieśli apelacji, a więc nie zaskarżyli wyroku również w części oddalającej powództwo w stosunku do pozwanego Towarzystwa (...). Odpowiedzialność tego pozwanego byłaby tylko odpowiedzialnością in solidum, obok pozwanych J. M. i R. P. (którzy są zobowiązani solidarnie do spełnienia świadczenia). W tej sytuacji oddalenie powództwa poszkodowanego w stosunku do ubezpieczyciela, wobec uwzględnienia powództwa skierowanego do ubezpieczonego nie stwarza powagi rzeczy osądzonej w sprawie pomiędzy ubezpieczonym a ubezpieczycielem z tytułu zawartej między nimi umowy ubezpieczenia.

Z tych wszystkich względów na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje, jako bezzasadne.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego ma podstawę prawną w art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.